

Żukowski, Henryk

Kościół Ciałem Chrystusa wg 1 Kor 12, 12-17

Studia Teologiczne 20, 11-18

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. HENRYK ŻUKOWSKI

KOŚCIÓŁ CIAŁEM CHRYSYTA WG 1 KOR 12, 12-27

Treść: Wstęp; I. Motywy użycia obrazu Ciała Chrystusa; II. Chrytologiczno-pneumatyczny charakter Ciała Chrystusa; Zakończenie

Wstęp

Kościół w Koryncie przeżywał rozłamy na tle społecznym i religijnym, „nieporządki w dziedzinie płci”, nadużycia w kulcie eucharystycznym oraz niezdrową rywalizację wśród charyzmatyków. W tej sytuacji Paweł chce ukierunkować życie korynckiego Kościoła i przedstawić istotę Kościoła w ogóle. Do tego używa obrazu Ciała Chrystusa (σῶμα Χριστοῦ)¹, który podkreśla wewnętrzną więź członków wspólnoty i wskazuje na Chrystusa jako na fundament życia wierzących w jedności.

I. Motywy użycia obrazu Ciała Chrystusa

1. Korzystanie z darów Ducha Świętego

Zastosowanie porównania do ciała (1Kor 12,12-27) w odniesieniu do gminy korynckiej znajduje się w kontekście 1Kor 12-14, w którym Paweł opisuje zjawiska charyzmatyczne zaistniałe w Koryncie i związane z tym problemy. Choć nie podaje definicji ani jasnej klasyfikacji charyzmatów, to jednak chce dać właściwe ich rozumienie i doprowadzić do należytego korzystania z nich.

¹ Paweł w swoich listach niejednokrotnie posługuje się wyrażeniem σῶμα Χριστοῦ w różnych zastosowaniach: Rz 5,12-21; 6,1-7; 12,4-8; Ga 3,27-29; Kol 1,13-20.24-29; 2,6-19; 3,9-17; Ef 1,3-14.16-23; 2,11-22; 4,1-16; 5,22-30, W 1Kor używa tego wyrażenia trzykrotnie: 1Kor 6,15-17; 10,16-17; 12,22-31

Koryntianie na pierwszym miejscu stawiali mówienie językami. Byli pełni podziwu dla mocy wiary, zdolności wnikania w tajemnicę działania Chrystusa i rozumienia prawd realizującego się zbawienia. Widzieli entuzjazm z powodu ekstazy i czynienia cudów. Trwali w przekonaniu, że w tych szczególnych darach działa Duch Święty². Ci, którzy te dary posiadali, byli świadomi swego znaczenia we wspólnocie (1Kor 14,37; por. 1Kor 12,1).

Inni chrześcijanie gminy korynckiej pełnili zwyczajne posługi, takie jak udzielanie pomocy (*αντιληψεις*), prace administracyjne (*κυβνησεις*) i inne. Choć angażowali się na rzecz wspólnoty, to jednak z trudnością rozpoznawano w ich posługiwaniu działanie Ducha Świętego.

Paweł w tej sytuacji przekazując nowe spojrzenie na zjawisko charyzmatów pragnie ukształtować praktykę kościelną wykorzystującą dary Ducha Świętego do służby dla dobra wspólnoty kościelnej we wzajemnej współpracy³. Czyni to przez obraz Kościoła jako Ciała Chrystusa.

2. „Mocni” i „słabi” w Kościele

W 1 Kor 12, 12 podaje Paweł porównanie między ciałem a Kościołem i przez nie wykazuje wzajemne odniesienie jedności i wielości. Ciało ma wiele członków, a wiele członków tworzy jedno ciało. Te dwa aspekty ciała przedstawia Paweł obrazowo w 1 Kor 12,14-26: pierwszy w ww. 14-19, drugi w ww. 20-26⁴. W pierwszym ukazuje jedno ciało zdolne do funkcjonowania tylko wtedy, gdy składa się ono z wielu członków stanowiących części ciała i wypełniających swoje zadania. Przyjmuje tu starożytne przekonanie zakładające, że nie ma takiej skali ważności członków, w której ręka ma wyższą wartość niż noga, oko wyższą niż ucho, głowa wyższą niż nogi. Dlatego poddaje w wątpliwość twierdzenie o nodze, która mówi, że nie należy do ciała, bo nie jest ręką i o uchu, które sądzi, że nie należy do ciała, ponieważ nie jest okiem (ww.15-16). „Gdyby całe ciało było wzrokiem, gdzie byłby słuch? Lub gdyby całe ciało było słuchem, gdzie byłoby powonienie?”

² Dlatego te dary nazywane są epifanijnymi, ponieważ objawiają obecność Boga i Jego szczególne działanie we wspólnocie. Por. H. Bogacki, Charyzmatyczna struktura Kościoła pierwotnego, *Colectanea Theologica* 41/2 (1971),46nn.

³ Zob. T. S ö d i n g, *Das Wort vom Kreuz*, Tübingen 1997, 278-279

⁴ Por. T. S ö d i n g, dz. cyt., 279-282

(w.17). Paweł ma tu na myśli chrześcijan pozornie mniej obdarowanych darami Ducha Świętego, których znaczenie nie jest uznawane. Czują się oni do tego stopnia niedoceniani, że wątpią w to, czy naprawdę należą do Kościoła. Apostoł tych „słabych” przekonuje, że oni tak jak inni należą w pełni do ciała i ciało ich potrzebuje. Podaje też w tym celu argument teologiczny. To Bóg – twierdzi Paweł – sprawia przynależność każdego członka do ciała i z Jego woli istnieje wielość i jakościowa wielorakość członków (w.18). Bóg przez swoją łaskę dał każdemu charyzmatykowi określone miejsce w całości Ciała Chrystusa. Należy to miejsce odnaleźć i podjąć z nim związaną służbę. Nie można myśleć, że nieprzydatni są ci, którzy są wyposażeni w mniej spektakularne dary posługiwania.

Druga część obrazowego przedstawienia (ww.19-26) jest skierowana do tych wyróżnianych, uważających się za najważniejszych w Kościele, obdarzonych wyjątkowymi darami charyzmatycznymi. Ci „mocni” w Kościele znajdują się w niebezpieczeństwie wyrażania mniejszego uznania dla innych członków gminy i izolowania się od nich. Oni są przekonani, że do pełnej realizacji zbawienia należą glosolalia, czynienie cudów, wiedza. Każdy zaś kto tych darów nie ma jest „słabym” chrześcijaninem (w.22) i jego szansa zbawienia jest mniejsza (por. 1Kor 8,7.10.11.12). Paweł chce „mocnych” skłonić do tego, aby oni widzieli znaczenie innych chrześcijan („słabych”), uznawali ich zasługi dla wspólnoty i pozostawali z nimi w jedności eklezjalnej tak w radości jak i w cierpieniu (w.26). Odwołuje się przy tym do znanej Koryntianom myśli antropologicznej, wg której „wstydliwym” członkom poświęca się więcej uwagi (w.23). Uzasadnia jednak znowu teologicznie. Bóg bowiem, który pozwolił tym członkom „mało godnym szacunku” okazać poszanowanie, „by nie było rozdwojenia w ciele”, to samo czyni wobec „słabych” we wspólnocie Kościoła. „Mocni” z tego powodu powinni w „słabych” widzieć pełnowartościowych członków Kościoła i o nich się troszczyć. Z pewnością dochodzi tu do głosu teologia krzyża, którą Paweł przedstawił we wcześniejszych rozdziałach 1Kor⁵. O wartości członków nie decyduje tylko ich wielkość, mniejsza lub większa szlachetność, ale niezbędność dla ciała, ich troska o całe ciało przez harmonijne posługiwanie⁶.

⁵ W 1Kor 8,11 stwierdza Paweł, że Chrystus umarł na krzyżu ze względu na „słabych”. Por. 1Kor 1,27

⁶ Zob. J. S t ę p i e ń, *Teologia św. Pawła. Człowiek i Kościół w zbawczym planie Boga*, Warszawa 1979,299

3. Zastosowanie starożytnego opowiadania o ciele i jego członkach

Paweł – jak się wydaje – sam użył określenia Ciało Chrystusa (σῶμα Χριστοῦ) w odniesieniu do Kościoła. Zakładał on znajomość obrazu ciała i członków u adresatów Listu. Obraz ten bowiem był rozpowszechniony w starożytności i miał zastosowanie w wielu kierunkach filozoficznych i religijnych. Najbardziej wyrazista wydaje się być myśl stoicka, która obraz ciała ludzkiego wykorzystywała w spekulacjach odnośnie pochodzenia i jedności kosmosu oraz w opisach powstania i istoty państwa lub społeczeństwa⁷. Najbardziej znanym przykładem jest opowiadanie o powstaniu członków przeciw jakoby leniwemu żołądkowi, poprzez które udało się rzymskiemu patrycjuszowi Meneniuszowi Agryppie nakłonić do powrotu do Rzymu plebejuszy, którzy oburzyli się na pozorne nic nie robienie patrycjusza (494 r. przed Chr.)⁸. Motywy gnostyckie⁹ a także wysuwane niekiedy idee osobowości kor-

⁷ Por. T. S ö d i n g , dz. cyt., 190; E. D ą b r o w s k i , *Listy do Koryntian*. Wstęp-przeład z oryginału-komentarz, Poznań 1965, 244-245; A. Jankowski, Kościół Ciałem Chrystusa, w: S. Grzybek(red.), *Vademecum biblijne*, cz.IV, Kraków 1981, 213-216. Podsumowujące myśli w zakresie tego tematu znajdujemy u Seneki: „wszystko, co widzisz jest jednością: jesteśmy członkami wielkiego ciała” (Listy 95,52). Nazywa on też rzymskich obywateli członkami świętej całości, cesarza duszą państwa, a państwo ciałem cesarza” (De ira II,31,7)

⁸ Liwiusz, *Historia* 2,32,9nn. Podajemy teksty polski za E. Dąbrowskim, dz. cyt., 244: „W tym czasie, gdy w człowieku wszystko nie było tak jak teraz w harmonii, lecz poszczególne części ciała miały własną wolę i własny język, oburzyły się raz wszystkie inne członki, że ich staraniem i przez ich czynności zbiera się wszystko do żołądka, a on sam, leżąc sobie spokojnie w środku, nic nie robi, tylko korzysta z dostarczanych mu przysmaków. Uknuły więc między sobą spisek, by ręce nie podawały pokarmu do ust, by usta nie przyjmowały podanego pokarmu, a zęby nie gryzły; gdy w tym gniewnym postanowieniu chciały zagłodzić żołądek, same członki, a wraz z nimi całe ciało doszło do ostatecznego wycieńczenia. Przeto stało się rzeczą oczywistą, że i żołądek nie próżnuje, nie tylko odbiera pokarm, ale i daje go, bo zwraca wszystkim częściom ciała przetworzoną po strawieniu pokarmu, a rozdzieloną na żyły krew, dzięki której żyjemy i jesteśmy zdolni do życia”.

Podobną myśl podaje Marek Aureliusz: „Zrodziliśmy się po to, żeby sobie wzajemnie pomagać – jak stopy, jak ręce, jak powieki, jak rzędy zębów górnych i dolnych”. „Stworzenia rozumne rodzą się jedne dla drugich”. Por. E. Dąbrowski, dz. cyt., 245.

⁹ E. K ä s e m a n n , *Leib und Leib Christi* (BHTh 9), Tübingen 1933 i Bultmann, *Theologie* 182.311 próbowali rozpoznać tu motyw gnostycki mówiący o tym, że ludzkie dusze, początkowo członki każdego praczlowieka popadły w niewolę materii z powodu katastrofy kosmicznej i zostały włączone z powrotem w duchowe ciało przez „wyzwolonego wyzwoliciela” (ich głowę), gdy doszły do wiedzy o tym skąd pochodzą i dokąd mają zmierzać. Jednakże teksty gnostyckie są późniejsze od Listów Pawłowych i bardzo rzadko używają określenia „ciało” (σῶμα). Nie ma też w nich połączenia z paraklezą.

poratywnej¹⁰, nie stanowią podstawy Pawłowego wyboru obrazu ciała. Opowiadanie o ciele i jego członkach wyraża tęsknotę ludzi za pierwotną jednością i rzeczywistą wspólnotą. Dlatego ma swoje miejsce w myśli starożytnej, a także w Pawłowej trosce o budowanie wspólnoty kościelnej.

Pawłowy obraz o Kościele jako Ciele Chrystusa nie powtarza tylko starożytnego opowiadania, ale je rekonstruuje i przenosi na płaszczyznę chrystologiczną. Określając Kościół jako Ciało Chrystusa (1Kor 12,27) Paweł mówi o duchowej wspólnocie między ludźmi a Bogiem i ludzi między sobą w wymiarze historycznym eschatologicznego czasu (por. 2Kor 5,17), która powstaje nie poprzez własną moc jej członków, lecz z łaski Bożej płynącej ze zbawczej śmierci i zmartwychwstania Jezusa.

II. Chrystologiczno-pneumatyczny charakter Ciała Chrystusa

Pawłowy tekst 1Kor 12,12-27 akcentuje jedność eklezjalnego Ciała Chrystusa, ale nie precyzuje na czym polega relacja „ciała” do „Chrystusa”¹¹. Zrozumienie istoty Kościoła jako Ciała Chrystusa umożliwił Paweł w 1Kor 10,16n. Czytamy tam: „Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czy nie jest udziałem we Krwi Chrystusa? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele Chrystusa? (w.16). Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno Ciało, wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba” (w.17). W w.16 określenie Ciało Chrystusa odnosi się do Chrystusa, a w w.17 do Kościoła. W.16 podaje przedpawłową teologię Eucharystii, a w.17 myśl Apostoła. Ciało Chrystusa (σῶμα του Χριστού) i Krew Chrystusa (αἷμα του Χριστού) w 1Kor 10,16 łączy się z nauką o Eucharystii, którą Paweł otrzymał od Pana (1Kor 11,23nn). Σῶμα w LXX nie określa ciała w odróżnieniu od duszy i ducha, ale obejmuje swoim znaczeniem całego człowieka stawiając go wobec Boga i innych ludzi. Z tego względu σῶμα Χριστού (w.16) odnosi się do Chrystusa w takim wymiarze w jakim Jego osoba realizuje się w relacjach do Boga Ojca i do ludzi¹². Krew (αἷμα) również dotyczy

¹⁰ Semicka idea osobowości korporatywnej wskazującej na łączność wspólnoty z jej przywódcą jest prawdopodobnie znana Pawłowi (por. 1Kor 15,45-49; Rz 5,12-21), jednakże świadectwa o niej są późne i sporadyczne. Por. H. L a n g k a m m e r , *Nowy Testament o Kościele*, Wrocław 1995, 90.

¹¹ Por. H. L a n g k a m m e r , dz. cyt. 88; T. S ö d i n g , dz. cyt., 284-286.

¹² Zob. T. S ö d i n g , dz. cyt., 283-288.

całego człowieka. Jest ona nośnikiem życia. W niej – wg myśli Starego Testamentu – mieszka dusza (Rdż 9,4; Kpł 17,11.14; Pwt 12,23 i inne).

W uczcie Pańskiej sprawowanej w Kościele w znakach chleba i wina Chrystus uobecnia Ciało wydane dla naszego zbawienia i Krew, przez którą z miłości do ludzi ustanowił Nowe Przymierze (1 Kor 11,25) tzn. tę ofiarę, przez którą wyraża swoją proegzystencję. W celebrowaniu Eucharystii dokonuje się też oddanie Ojcu i pełne zaufania posłuszeństwo Jezusa wobec Niego (Flp 2,8; Rz 5,18n) oraz uwielbienie Go. Proegzystencja i teocentryzm Jezusa nie należą tylko do ziemskiego działania Pana, ale obejmują też rzeczywistość Jego wywyższenia. Nie wspominają one tylko przeszłej historii, ale pozwalają doświadczyć tego w obrzędach Uczty Pańskiej i w życiu Kościoła. Nie tylko na krzyżu została pokonana śmierć, ale to zwycięstwo na nim odniesione trwa i udziela się ludziom. Wg 1Kor 10,16 wierzący w Eucharystii otrzymują udział w Ciele i Krwi Jezusa Chrystusa (*communio i participatio*). Są włączani w zbawczą dynamikę życia Jezusa wyrażającą się w proegzystencji i jednoczeniu się z Bogiem. Zostają wciągnięci we wspólnotę życia z Jezusem. Ta komunია z Panem oparta na partycypowaniu w Jego uczcie miłości (*αγαπη*) przenikniętej Duchem Świętym i w Jego posłuszeństwie tworzy komunię wierzących, jedno Ciało Chrystusa. Zatem ze śmierci i zmartwychwstania Chrystusa uobecnionego w Eucharystii wypływa wiara człowieka jak i tworzenie się wspólnoty Kościoła. Dokonujące się zbawienie ma wymiar indywidualny i eklezjalny¹³. Komunία wierzących wg 1Kor 10,17, którą oni znajdują w Kościele jest przekazywana przez sakrament Eucharystii i wyraża panowanie Zmartwychwstałego Pana przez włączenie w Jego proegzystencję i ukierunkowanie na Boga zrealizowane w śmierci krzyżowej Jezusa i otrzymujące uniwersalne znaczenie we wskrzeszeniu Go z martwych. Eklezjologiczne Ciało Chrystusa łączy się ściśle z chrystologią i sakramentami.

W zastosowanym przez Pawła porównaniu Kościoła do ciała w 1Kor 12,12-27 jeszcze wyraźniej dochodzi do głosu to, co zostało wyrażone w 1Kor 10,16n. W 1Kor 12,13 Paweł stwierdza, że włączenie w jedno Ciało Chrystusa jest działaniem Ducha Świętego dokonany w chrzcie. Oznacza to wcielanie w dokonujące się zbawienie określone przez proegzystencję i teocentryzm Jezusa. Kościół tworzy się przez dar Ducha udzielanego wierzącym, którzy przyjęli chrzest i należą do Ciała Chrystusa. Członkowie Ciała Chrystusa żyją bowiem pod pano-

¹³ Por. H. Langkammer, dz. cyt., 90.

waniem Zmartwychwstałego Pana, który w swoim działaniu tworzy dynamiczną jedność z Duchem Świętym (1Kor 15,45; 2Kor 8,7). Płazczyzna więzi kościelnej jest nadprzyrodzona, chrystologiczno-pneumatyczna, a nie tylko moralna¹⁴.

Kościół nie jest Chrystusem. Nie jest też jak Ciało Chrystusa, ale Ciałem Chrystusa (1Kor 12,27), o ile tworzy przestrzeń eschatologicznego zbawienia określonego przez proegzystencję Chrystusa i jego zjednoczenie z Bogiem. Określenie Kościoła Ciałem Chrystusa otwiera bardziej duchowy udział w życiu Jezusa dla ludzi i dla Boga, wskazuje na obecność Zmartwychwstałego i łączy wierzących ze sobą. Powoduje, że w życiu członków Ciała mają swój wyraz proegzystencja i teocentryzm Jezusa. Członkowie uznają innych bez uprzedzeń, są gotowi służyć i trwać w miłości (1Kor 13). Otrzymane w Duchu dary charyzmatyczne wykorzystują dla dobra całej wspólnoty, niezależnie od tego, czy one są bardziej czy mniej spektakularne. Zanikają dyskryminujące różnice między niewolnikami i wolnymi, poganami i Żydami (1Kor 12,13), mężczyznami i kobietami (Ga 3,28) oraz inne społeczne i religijne podziały. W ten sposób Paweł przez obraz Ciała Chrystusa wiąże koryncki entuzjazm i koryncką wspólnotę z istotą Kościoła w ogóle.

Zakończenie

Porównanie do ciała w 1Kor 12,12-27 obrazuje teologiczna rzeczywistość i praktyczne zadania gminy korynckiej. Nie jest zakorzenione w Starym Testamencie, nie daje eschatologicznego ukierunkowania na przyszłość w Bogu ani nie ujmuje wymiaru misyjnego. Otwiera jednak perspektywę rozumienia całego Kościoła w jego pewnych aspektach i istotnych motywach. Nawiązuje do elementarnych ludzkich doświadczeń. Przede wszystkim doświadczenie pierwotnej jedności ludzi i świata ujmuje chrystologicznie i „konstruuje jako uzasadnioną nadzieję”. Przedstawia wymiary antropologiczne przez kategorie cielesności i historyczności.

Kościół widzi Paweł w ramach działania śmierci i zmartwychwstania Jezusa, w przestrzeni działania łaski Bożej, w której przez Chrystusa w mocy Ducha Świętego staje się możliwa wspólnota z Bogiem i między sobą. Jest ona jednak tylko tam, gdzie dochodzi do głosu proegzystencja i teocentryzm Jezusa i zaczyna panować płynąca z wiary

¹⁴ Por. A. J a n k o w s k i , dz. cyt., 222.

braterska miłość (Ga 5,6; 1Kor 13) oraz zanikają różnice między Żydami a Grekami, niewolnikami a wolnymi, mężczyznami a kobietami. Eklezjalna wspólnota nie opiera się jednak na uniformizmie, lecz na pluralizmie charyzmatycznych uzdolnień i ich konstruktywnej współpracy. Ujęta jest w kategoriach osobowych więzi, a nie tylko rzeczowych czy strukturalnych odniesień.

KIRCHE LEIB CHRISTI NACH 1KOR 12,12-27

ZUSAMMENFASSUNG

Der vorstehende Artikel „Kirche Leib Christi nach 1Kor 12,12-27“ gibt, nach Vorstellung der religiös bedingten Einteilungen, die korinthische Gemeinde betroffen haben, Erklärungen mancher Aspekte der Kirche an, die Paul in 1Kor 12,12-27 vorgestellt hat. Durch die dort gebrauchte Abbildung der Kirche als Leib Christi wird die ekklesiastische Gemeinschaft auf die Einwirkungslinie des Todes und der Auferstehung Christi wie auch in den Raum von Gottes Gnade gesetzt, wo durch Christus in der Macht des Heiligen Geistes die Möglichkeit einer Gemeinschaft mit Gott und unter den Leuten entsteht. Den Mitgliedern des Leibes Christi wird es ermöglicht, die Realität einer Proexistenz und Union mit Gott zu betreten und in der Liebe zu leben. In gegenseitigen Zusammenarbeit bleibend können sie ihre charismatischen Begabungen zum Aufbau der Gemeinschaft benutzen.

Den christologischen Inhalt des Leibes Christi hilft Paul in 1Kor 10,16f einsehen. Er unterstreicht auch dort die Bedeutung des Gottesmahles zur Gemeinschaftsbildung der Kirche.